

Irańczycy w Armenii

6 lipca 2008

Mówienie o środowisku irańskim w Armenii przychodzi mi dość łatwo, sam spędziłem w tym kraju ostatnie trzy lata. Miałem okazję poznać bliżej ludzi, kulturę oraz obyczaje. Już na samym początku zaskoczyło mnie to, że na każdym kroku widziałem jakieś podobieństwa czy wspólne cechy dwóch kultur.

Zapewne wiąże się to poniekąd z naszą dawną wspólną historią, kiedy to za czasów Cyrusa Wielkiego jedną z prowincji Imperium Achemenidów była Armavia (dzisiejsza Armenia).

Późniejsze losy Armenii były również związane ściśle z historią Persji. Dopiero trzysta lat temu przy pomocy Rosjan została odłączona od terytorium Iranu. Stąd na terenie dzisiejszej Armenii nadal możemy odnaleźć ślady czasów, kiedy była częścią Iranu, takie jak na przykład Zoroastrijskie Świątynie Ognia, czy inne budowle pochodzące z tamtych czasów.

W XVII wieku, za rządów Abbasa I, wielu Ormian przesiedlonych zostało do ówczesnej stolicy Iranu – Esfahanu. Ormianie przemieszczali się i osiedlali na terytorium Persji, stąd nawet dziś spotykamy się w Iranie z dość liczным środowiskiem Ormian. Częściowo z tego powodu kultura Ormian była znana Irańczykom, ponadto obie te nacje nauczyły się żyć ze sobą, czy obok siebie.

Irańczycy od dawna mieli bardzo dobre kontakty z Armenią, głównie ekonomiczne, w Armenii spotykamy irańskie spółki, irańscy biznesmeni prowadzą tam liczne interesy. Z pewnością sprzyja temu położenie Armenii, którą łączy z Iranem wspólna granica, co wiąże się z dość niewielkim kosztem transportu. Poza tym również same formalności wizowe są bardzo uproszczone – Irańczycy otrzymują wizę przy przekraczaniu granicy „od ręki”.

Jednakże chyba największą grupę stanowi środowisko irańskich

studentów. W tej chwili w Armenii studiuje około 5000 młodych Irańczyków. Po pierwsze przyciąga ich bliskie położenie kraju oraz dość niskie koszty utrzymania, po drugie dość ciekawa oferta studiów w języku angielskim oraz niskie czesne. Same uniwersytety chętnie przyjmują zagranicznych studentów, a Irańskie Ministerstwo Nauki honoruje uzyskane tam dyplomy i tytuły. Studenci irańscy zrzeszają się w grupy, organizują spotkania czy dyskoteki.

W Erewaniu działa prężnie Centrum Kultury Irańskiej wspierane przez Ambasadę Iranu. Centrum organizuje liczne wystawy, a także projekty mające na celu propagowanie rodzimej kultury. Ponadto jest miejscem, które zrzesza środowisko irańskie na spotkaniach i imprezach.

Na najważniejszym państwowym uniwersytecie w Erewaniu wykładana jest historia perska i język perski, gdzie zdecydowaną większość wykładowców tych kierunków również stanowią Irańczycy.

W samym Erewaniu odnajdujemy dużo sklepów irańskich, czy restauracji prowadzonych również przez Irańczyków. Za dwie najbardziej znane uważa się Restaurację Arija i Tachte Dżamszid, które cieszą się zainteresowaniem nie tylko ze strony środowiska irańskiego, ale doceniają je również sami Ormianie.

Język armeński znacznie różni się od języka perskiego. Szczególnie trudna jest dla Irańczyków jego wymowa ze względu na 7 głosek, które w języku perskim nie występują. Ale i tutaj występują pewne podobieństwa. W armeńskim występuje około 4000 słów podobnych lub wspólnych z językiem perskim, jak na przykład:

- armeńskie szakar – perskie szekar – cukier;
- armeńskie panir – perskie panir – ser;
- armeńskie gow – perskie guszte gaw – wołowina i tym podobne.

Dla przyjeżdżających Irańczyków, głównie studentów,

organizowane są kursy języka armeńskiego, jednak w większości przypadków z Ormianami porozumiewają się oni w języku angielskim.

Sam stosunek Ormian do Irańczyków jest dosyć dobry, choć niekiedy bywają może nieco etnocentryczni.

Z licznych rozmów z irańskimi studentami czy przedsiębiorcami wynika jednak, że nie traktują oni Armenii jako kraju, w którym planują się osiedlić. Armenia jest miejscem, gdzie zdobywają wyższe wykształcenie, czy prowadzą interesy, nie są natomiast gotowi opuścić Iranu, żeby się tam osiedlić na stałe.

Autor: Danyar Kazempour

Źródło: [Arabia](#)